

JÓZEF SZYMAŃSKI

WOJNICKI KOŚCIÓŁ GRODOWY

Wspominając dyskusje
z prof. Eugeniuszem Wiśniowskim

W historiografii coraz częściej pojawia się nieokreślone do końca pojęcie kościoła na grodzie, a nawet kościoła grodowego. Po prostu chodzi o kościół wzniesiony pośród grodu władcy lub grodu spełniającego określone funkcje w jego dziedzinie, ale niekiedy także w siedzibie możnego poddanego. Stan badań zdaje się pozwalać na stawianie pytania, czy jest to grupa kościołów przeznaczona do spełniania określonych funkcji, a jeśli tak, to jakich. Czy są to funkcje tylko liturgiczne (*officium divinum*), czy też spełniają jakieś inne zadania. Pamiętać należy, że dzieje się to w czasie, gdy tendencje centralistyczne dopiero się rodzą, nie funkcjonuje prawo dekretów, coraz głębiej porządkujące instytucje kościelne, ale taki ciężar spada na reguły mnisze i kanoniczne, na lokalny obyczaj (*consuetudo*) naśladowany w innych środowiskach, jednym słowem – na prawo zwyczajowe. W tak zarysowanej problematyce musi zająć ważne miejsce pytanie o początki parafii. Można takie badania poprowadzić poprzez śledzenie zespołu zjawisk (wielu kościołów na grodach), ale także poprzez zbadanie indywidualnego przypadku, konkretnego kościoła na grodzie. Wybieramy tę drugą drogę, bo i ona pozwala rozpoznać

generalne linie rozwoju, a o to przede wszystkim chodzi, zaś prowadzona od lat penetracja źródeł ułatwia poczynania warsztatowe.

Początki kościoła wojnickiego wielokrotnie budziły zainteresowanie, moje¹, ale i innych historyków². Nie wnikając w to, w jakim stopniu ówczesny stan badań wpływał na interpretację źródeł, błędem tych badań było założenie, że parafia istnieje tylko, jeśli jest kościół i kościół pojawia się równocześnie z parafią. Stąd musiało wywołać sprzeciw twierdzenie Julii Tazbirowej o preparafiach ogłoszone w 1964 r.³ Brakowało natomiast studiów nad działalnością misyjną benedyktynów⁴, zainteresowanie się zaś kanonikami sprowadzało się do kapituł, a więc struktury późniejszej⁵. Duże znaczenie miały prace dotyczące reformy Kościoła polskiego⁶, które wskazywały nowe perspektywy badawcze, nakazujące odejście od założeń metodologicznych szkoły historycznoprawnej, która dostarczała co prawda doświadczonych narzędzi formułowania problemów i procedowania w ich rozwiązywaniu, ale na gruncie zjawisk obserwowanych na północ od Alp, lecz już nie na wschód

¹ J. S z y m a ń s k i, *Początki parafii w Wojniczu*, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 9(1958), s. 107-109; t e n ż e, *Początki parafii wojnickiej w świetle przedlokacyjnych dziejów miasta i działalności misyjnej benedyktynów tyńieckich*, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 11(1960), s. 76-84; t e n ż e, *Czas powstania kościoła w Wojniczu i benedyktyni tyńieccy*, „Roczniki Humanistyczne” 11(1962), z. 2, s. 125-145; t e n ż e, *Wojnicz. Dzieje i zabytki*, Wojnicz 1967, s. 18-19.

² Tu szczególnie wymienić należy B. Kumora i serię jego artykułów pod zbiorowym tytułem *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI w.*, „Prawo Kanoniczne” 5(1962), z. 3/4, s. 175-231; 6(1963), z. 4, s. 441-534.

³ Zob. J. T a z b i r o w a, *W sprawie badań nad genezą organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 54(1963), z. 1, s. 85-92; t a ż, *Początki organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 54(1963), z. 3, s. 369-386. Por. J. S z y m a ń s k i, *Wokół genezy organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 55(1964), z. 3, s. 501-508; E. W i ś n i o w s k i, *Uwagi o organizacji parafialnej w Polsce*, tamże, s. 492-500.

⁴ Jak dotąd, takie studium dał M. Derwich, ale tylko w stosunku do jednego opactwa, Świętego Krzyża. Uzyskane wyniki są wysoce instruktywne także dla innych polskich opactw. Zob. M. D e r w i c h, *Benedyktynski klasztor św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, Warszawa 1992.

⁵ Zob. J. S z y m a ń s k i, *Piętnaście lat badań nad dziejami polskich kapituł katedralnych i kolegiackich (1945-1960)*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 5(1962), z. 1, s. 89-115; por. t e n ż e, *Les recherches l'histoire des chapitres polonais effectuées de 1945-1960*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique” 57(1962), s. 484-493.

⁶ Zwłaszcza prace T. Manteuffla (*Papiestwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII w.*, Warszawa 1965) i S. Trawkowskiego (*Między herezją a ortodoksją. Rola społeczna premonstratensów w XII wieku*, Warszawa 1964).

od Łaby. Umykała przeto uwadze historyków włoska *pieve*, a próby przeniesienia rozwiązań na drodze analogii z Niemcami czy Francją, choć imponujące warsztatem, zawodziły dla rozwiązania problemów polskich. Stąd tak ważne było przenikanie do tych badań założeń metodologicznych, formułowanych w kręgu francuskiej szkoły *Annales*. Ten kierunek badań doprowadził do zainteresowania się kanonikatem świeckim, formacji kleru, wywodzącego się ze struktur karolińskich i pozostających długo narzędziem w rękach władcy⁷. Nie bez znaczenia dla interesującego nas problemu pozostają nowe nurty w badaniach nad rocznikarstwem: coraz mniej uwagi zwraca się na problemy filiacji, a coraz więcej na wątki, które są w stanie tworzyć nowe formy zapisu. W konsekwencji poważnemu przewartościowaniu uległa podstawa źródłowa w wyniku wieloletnich badań Anny Rutkowskiej-Płachcińskiej, wydawczyni *Rocznika świętokrzyskiego* (dawniej określanego jako *Rocznik świętokrzyski młodszy*)⁸, znakomicie dopełnionych przez Wojciecha Drelicharza⁹. Nie bez znaczenia są pozyskane przez archeologów obserwacje, bo systematycznych badań nadal brakuje¹⁰. Szczególnie ważne jest studium Jacka Poleskiego nad wczesnośredniowiecznym systemem obronnym dorzecza Dunajca¹¹. W sumie jest to sytuacja historiograficzna, która pozwala na nowo stawiać pytanie o początki kościoła i parafii w Wojniczu, a zarazem odrzucić dotychczasowe hipotezy wiążące je ze zwycięstwem pod Nakłem Bolesława Krzywoustego, lub z jego pielgrzymką pokutną na Węgry po oślepieniu brata, ale także z cofaniem tych instytucji do końca XI wieku.

⁷ Por. np. T. L a l i k, *Początki kapituły wiślickiej na tle kształtowania się kolegiat polskich XII wieku*, w: *Odkrycia w Wiślicy*, praca zbiorowa, Warszawa 1965, s. 179; S. T r a w k o w s k i, *Zagadka prepozytury tarskiej*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, praca zbiorowa, Poznań 1984, s. 175-187. Chociaż studia nad kanonikatem rozpocząłem publikować w 1964 r. (*Z zagadnień vitae canonicae w Polsce XII-XIII wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 10(1963), z. 4, s. 143-152), to monograficzne ujęcie problemu tylko dla Małopolski wydałem dopiero w 1995 r. (*Kanonikat świecki w Małopolsce od końca XI do połowy XIII wieku*, Lublin 1995).

⁸ *Rocznik świętokrzyski*, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, *Monumenta Poloniae historica*, Nova series, t. XII, Kraków 1996.

⁹ W. D r e l i c h a r z, *Annalistyka małopolska XIII-XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003.

¹⁰ J. O k o ņ s k i, *Przewodnik po grodzisku kasztelańskim w Wojniczu*, wyd. II, Wojnicz 2007; J. O k o ņ s k i, A. S z p u n a r, *Najdawniejsza przeszłość Wojnicza i okolic*, Wojnicz 2002.

¹¹ Zob. J. P o l e s k i, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004.

Do mieszkańców grodu wojnickiego, sięgającego swą metryką do czasów plemiennych, a więc co najmniej do początków X wieku¹², wieści o chrześcijaństwie docierały już od końca X wieku, skoro tędy z Węgier wiodła droga św. Wojciecha do Prusów¹³, czy św. Brunona z Querfurtu do Jaćwinców¹⁴, i skoro tutaj w dolinie Dunajca działał św. Andrzej Świerad i jego towarzysz św. Benedykt¹⁵. Jednak chrześcijaństwo utwierdzone tu zostało dopiero w procesie odbudowy państwa piastowskiego, zatem za czasów Kazimierza Odnowiciela (1039-1058) i jego syna Bolesława Śmiałego (1058-1079). Najstarszy kościół wojnicki, zapewne pod wezwaniem św. Wawrzyńca¹⁶, był związany z grodem¹⁷. Ten zaś został wykorzystany przez powstające państwo do organizacji własnego systemu funkcjonowania takiej struktury. Stąd na grodzie obok siedziby grodzkiej pojawili się duchowni i stało się to zapewne co najmniej pod koniec pierwszej połowy XI wieku¹⁸. Chociaż w tym rejonie rekonstrukcja państwa poległa także na roz-

¹² Tamże, s. 325.

¹³ Problematyka ta wielokrotnie była poruszana w historiografii polskiej, ale bez wątplenia należy przypomnieć opracowania żywotów świętego dokonane przez J. Karwasińską: *Wojciech Adalbert*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. II, Poznań 1973, s. 572-589; t a ż, *Wojciech Adalbert*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VI, Wrocław 1977, s. 549-551.

¹⁴ W tym przypadku wyraźnie brakuje studiów. Por. J. S z y m a ń s k i, *Bruno z Querfurtu*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. I, Poznań 1971, s. 219-222; A. Ż a k i, *Początki chrześcijaństwa w Polsce południowej w świetle źródeł archeologicznych i pisanych*, „Symposioes” 1(1978/891), s. 86.

¹⁵ Obie postaci są dość zagadkowe dla historiografii, która skłonna jest nawet traktować ich pobyt nad Dunajcem jako wynik późniejszego kultu w Tropiu. Wiąże się ich często z problematyką obrządku słowiańskiego na ziemiach polskich, co wydaje się jałowym staraniem. Monografia J. T. Milika (*Święty Świerad*, Rzym 1966) poza nielicznymi ustaleniami nadaje się do rewizji. Por. H. K a p i s z e w s k i, Z. S u ł o w s k i, *Andrzej Świerad*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. I, s. 79-93; Ż a k i, *Początki chrześcijaństwa w Polsce*, s. 85-86; *Święty Świerad i jego czasy. Materiały z sympozjum naukowego w Tropiu, 10-11 lipca 1998*, red. S. Pietrzak, Nowy Sącz 2001.

¹⁶ Wezwanie to jest potwierdzone dopiero dla gotyckiego kościoła z połowy XV wieku przez J. Długosza (*Liber beneficiorum*, t. II, Kraków 1863, s. 305). Nie ma jednak wątpliwości, że zostało tu przeniesione z kościoła na grodzie.

¹⁷ Jest to powszechnie obserwowane zjawisko, że w Polsce najstarsze kościoły są związane z palatium książęcym (np. na Ostrowiu czy w Poznaniu), ale także z siedzibą przedstawiciela takiej czy innej administracji książęcej. Dla Małopolski takie obserwacje, może nie zawsze przedniej jakości, poczynił B. Kumor (*Powstanie i rozwój sieci parafialnej*, s. 214-221).

¹⁸ Chronologia jest wynikiem funkcji, jaką gród wojnicki spełniał w tej części Małopolski, o czym zdaje się świadczyć późniejsza pozycja kasztelana wojnickiego: to czwarty senator

budowie sieci kościołów benedyktyńskich (Tyniec)¹⁹, to jednak w tak ważnym grodzie, jak wojnicki, zdecydowano się na stworzenie kościoła z obsługą kleru kanonicznego, tak jak w innych grodach²⁰, zależną od władcy, którą wykorzystywano nie tylko dla celów religijnych, ale także do administracji, np. rejestracji danin składanych na rzecz księcia.

To ten kościół, wraz z wieloma innymi, tak urządzony, po zabiciu biskupa krakowskiego św. Stanisława, władca musiał oddać wraz z dochodami biskupom krakowskim, jak o tym informuje *Rocznik świętokrzyski*²¹. Badacze tej

województwa krakowskiego (po biskupie, kasztelanie i wojewodzie krakowskim), a zarazem wyjątkowe miejsce w senacie – czwarty pośród kasztelanów większych, a więc pośród grodów, które chciałyby się nazwać za Gallem Anonimem *sedes regni principales*. Zob. J. W y r o z u m s k i, *Kraków jako sedes regni principalis*, w: *Sedes regni principales. Materiały z konferencji Sandomierz 20-21 października 1997 r.*, red. B. Trelińska, Sandomierz 1999, s. 25. Por. T. W a s i l e w s k i, *Sedes regni principales i sedes regni państwa polskiego jako ośrodki wojskowe, administracyjne i gospodarcze w XI i XII wieku*, w: tamże, s. 57-66.

¹⁹ Mam tutaj na myśli przede wszystkim Zakliczyn (Opatkowice), Tuchów i Ciężkowice, ale może także Tarnowiec (Tarnów). Por. B. K u m o r, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej*, s. 193, 216. Podkreślmy jednak, że problematyka ta czeka na swego rzetelnego badacza.

²⁰ Na północ od Wisły w Małopolsce niemal w każdym grodzie kasztelańskim istniała grupa kanonicka, a nie tylko w tak ważnych, jak stołeczny Kraków, Sandomierz, Zawichost czy Wiślica. Przychodzi tu powołać się na własne badania (*Kanonikat świecki w Małopolsce*). Dla Gdańska i Świecia udowodnił to K. Jasiński – *Z problematyki trzynastowiecznego Gdańska. Kościoły gdańskie*, „Zapiski Historyczne” 39(1974), z. 3, s. 37-6; t e n ż e, *Chronologia kościołów gdańskich XII i XIII wieku: uwagi metodyczne*, „Zapiski Historyczne” 50(1985), z. 1, s. 55-71 (do problematyki tej wracał jeszcze dwukrotnie: *Przywilej księcia pomorskiego Świętopelka dla dominikanów z 22 I 1227 roku*, „Roczniki Humanistyczne” 35(1990), z. 2, s. 380 oraz *Dokumenty biskupa kujawskiego Michała dla dominikanów w Gdańsku: kwestia datacji*, w: *Discernere vera et falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. B. Korolec [i in.], Lublin 1992, s. 116-118, zapowiadając zarazem dalsze badania w tej mierze), zob. też: J. M a c i e j e w s k i, *Kościół i duchowieństwo w Świeciu nad Wisłą do początku XIV w.*, w: *Świecie i ziemia świecka w 800-lecie istnienia*, red. M. Grzegorz, Bydgoszcz 1999, s. 63-69, zaś dla diecezji poznańskiej, może nie zawsze tak klarownie, J. Nowacki – *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, zwłaszcza s. 597-600.

²¹ Anno domini ut supra [1079], interdictum ecclesiasticum servatum fuit per totam provinciam Gneznensem, et per totum regnum Poloniae. Postmodum cum magna difficultate apud summum pontificem in Romana curia nobiles terre et nuncii ipsorum relaxationem interdicti impetraverunt, condicione interiecta quadam, quod omnes collaciones regis in dyocesi Cracoviensi vacarent curie Romane, quas et nunc possidebat in Cracovia, in Wislicia, in Sandomieria, in Woynicz, in Sandecz, in Byecz et alias. [...] Et ob hanc causam extunc collaciones predictae spectant et spectare debent futuris temporibus ad episcopum Cracoviensem. Wyd.: 1. *Rocznik świętokrzyski młodszy*, wyd. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. III, Lwów 1878, s. 67-68; 2. *Rocznik świętokrzyski*, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, *Monumenta Poloniae historica*, Nova series, t. XII, Kraków 1996, s. 19-20.

kompilacji rocznikarskiej nie odnaleźli źródła tej noty. Jednakże jej wiarygodność nie jest do zakwestionowania. Zapis podaje listę kościołów, które w wyniku zabójstwa biskupa Stanisława przeszły na rzecz kolacji biskupów krakowskich. Są to kościoły w Krakowie, Sandomierzu, Wiślicy, Sączu, Bieczu i Wojniczu. Bulla (anty)papieża obediencji pizańskiej Jana XXIII z 1416 r., kładąca kres pokucie monarchów polskich za zabójstwo biskupa Stanisława, wylicza między innymi te same kościoły (nie wymienia Wiślicy), doprecyzowując, że w Krakowie chodzi o kościół Najświętszej Marii Panny, a w Sandomierzu o kościół św. Piotra²², i poszerzając katalog innymi kościołami, zawsze grodowymi. Do tej sytuacji zdają się nawiązywać zabiegi Władysława Łokietka z 1322 r. o przywrócenie mu prawa patronatu kościoła w Starym Sączu²³, oraz starania Kazimierza Wielkiego w Awinionie o rewindykację prawa patronatu w miejscowościach, w których beneficja pochodziły z dawnych nadań książęcych, a zagarniętego przez władze kościelne²⁴. W tej wielowarstwowej informacji sekwencji źródeł można bez trudu wskazać, że większość beneficjów, których dotyczy, istotnie podwaliny pod nie tworzyli władcy. Równie łatwo wykazać, że niemal we wszystkich w XV wieku prawo patronatu wykonywał król²⁵. Chodzi o to, aby te procesy umiejętnie rozwarstwić i możliwie dokładnie określić ich istotę. Jeśli zaś nawet data 1079 r. może budzić wątpliwości, to chronologia wydarzeń, do których odsyła, zasługuje na zaufanie.

²² [---] quod licet olim etiam a tanto tempore, citra cuius contrarii memoria hominum non existit, reges Polonie, qui fuerunt pro tempore, tue celsitudinis predecessores, veri patroni fuerint et in pacifica possessione vel quasi presentandi personas idoneas locorum ordinariis in rectores ad beate Marie Virginis Cracoviensis, beate Marie Magdalene Poznaniensis, sancti Petri Sandomiriensis, ac in Lublin, in Sandecz, in Beycz, in Woynicz, in Wliczka, in Zawichosch, in Srem, in Welun, in Syradia, in Opoczno, in Iuenuiuuladislavia, in Radzeiow, in Zarnowecz, in Lelovia ac in opido Cleczsko Gneznensis, Cracoviensis, Wladislaviensis et Poznaniensis dioecesium parochiales ecclesias, KDKK II, s. 396-397, nr 557.

²³ KDMłp., t. II, s. 252-253, nr 583. Por. *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 r.*, red. H. Barycz, [Kraków 1979], s. 55.

²⁴ MPV, t. III, s. 372. Zob. Z. K a c z m a r c z y k, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. II, Poznań 1946, s. 100-102.

²⁵ Taką analizę podjąłem w artykule pt.: *Czas powstania kościoła w Wojniczu* (s. 132-134), ale przy dzisiejszym stanie badań koniecznością staje się ponowne jej. Warto tutaj zasygnalizować, że chociaż badacze kompilacji nie odnaleźli źródła pochodzenia interesującej nas noty, to jednak G. Labuda zauważył związki poprzedzającej ją noty z zapiską *Rocznika krótkiego* (G. L a b u d a, *Święty Stanisław biskup krakowski patron Polski*, Poznań 2000, s. 138). Bardziej skomplikowana jest sprawa interdyktu, o którym informuje jedynie IV redakcja *Katalogu biskupów krakowskich* (MPH n.s., t. X, z. 2, s. 55), jak się zdaje, bez większego znaczenia dla interesującej nas tutaj problemu.

Procesy, które zachodziły na grodzie wojnickim, stworzyły warunki do wyodrębnienia się spod gestii państwa uposażenia, opartego teraz o dziesięciny (pierwotnie części danin składanych władcy)²⁶, przemianę prebendy lub prebend stypendialnych (pierwotnie opartych na własności władcy, później biskupa) w prebendę lub prebendy beneficjalne²⁷, o dokładnie określonej i trwałej wielkości. To doprowadziło do rychłego uzyskania osobowości prawnej, a więc przede wszystkim wykonywania czynności prawnych na gruncie narastającego prawa kościelnego. Oznaczało to możliwość udzielania chrztu w tych kościołach, tak jak w katedrze, obowiązek pogrzebu i coraz częstszą asystę kapłana przy zawieraniu małżeństwa, innymi słowy – *curam animarum*²⁸, a zatem już nie tylko *officium*. Równoległe prowadziło to do zraty form pierwotnej struktury²⁹. Proces taki dokonał się na grodzie wojnickim niewątpliwie w pierwszej połowie XII wieku, ale nie można wykluczyć możliwości jego trwania także w drugiej połowie tego wieku, co jednak ułatwiało pozyskiwanie kolejnych uprawnień kościoła parafialnego, początkowo dla całej kasztelanii wojnickiej. Działalność misyjna benedyktynów tyńskich i narastające osadnictwo rycerskie poprzez fundację nowych kościołów ograniczały zasięg obsługi duszpasterskiej i jurysdykcyjnej kościoła wojnickiego. Ten proces doprowadził do wyodrębnienia się w drugiej połowie XIII wieku dekanatu wojnickiego³⁰, z tym że dziekana wyznaczał biskup spośród kleru

²⁶ W tej mierze nadal zadowolić się przychodzi takimi studiami, jak A. F. Schmida (*Die Entstehung des kirchliche Zentrechts auf slavischen Boden*, w: *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, t. II, Lwów 1891, s. 24-46) czy W. Abrahama (*O powstaniu dziesięciny swobodnej w Polsce*, „Biblioteka Warszawska” 1891, t. 4, s. 146-180), mimo niewątpliwego pomnożenia wiedzy szczegółowej.

²⁷ Problematyka ta oczekuje na ponowne badania, chociaż ostatnie lata przyniosły wiele obserwacji. Stąd przywołać tu można jedynie W. Abrahama (*Początki prawa patronatu w Polsce*, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 14(1889), s. 423-440, 490-509, 589-602 (i odbitka)). Dla kościołów kanonicznych, obserwujących regułę akwizgrańską, instruktywne są obserwacje S. Zachorowskiego (*Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 41-43).

²⁸ O prawach parafialnych zob.: E. W i ś n i o w s k i, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. I: *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 250-251.

²⁹ Procesowi temu w gruncie rzeczy poświęcone jest moje studium *Kanonikat świecki w Małopolsce od końca XI do połowy XIII wieku*, Lublin 1995.

³⁰ Zob. J. S z y m a ń s k i, *Dekanat wojnicki w świetle niektórych uwag o organizacji dekanalnej diecezji krakowskiej w XIII-XIV wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 8(1961), z. 1, s. 75-95. Innego zdania jest B. Kumor (*Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 7(1960), z. 2, s. 89-101), który powstanie dekanatu wojnickiego wiąże z biskupem Zbigniewem Oleśnickim; t e n ż e, *Rozwój sieci*

coraz liczniejszych parafii i stąd nazwa dekanatu aż po XV wiek zależała od miejsca rezydencji tego funkcjonariusza³¹. Probostwo wojnickie dostawało się tymczasem kanonikom krakowskim i sandomierskim i z tego powodu nie obejmowali oni funkcji dziekana (taka sytuacja będzie trwała do połowy XIX wieku, i stąd dzisiejszy dziekan to dopiero piąty proboszcz wojnicki na tym stanowisku). Ale jeszcze długo granice dekanatu pokrywały się z zasięgiem kasztelanii wojnickiej³². Mimo że pierwszy proboszcz wojnicki pojawia się w źródłach dopiero w 1326 r. (Henryk)³³, dwór królewski pamiętał o genezie kościoła na grodzie, i Władysław Łokietek, a później Kazimierz Wielki rozpoczęli starania w kurii rzymskiej o jego zwrot³⁴. Jednak dopiero w 1416 r. Władysław Jagiełło uzyskał bullę (anty)papieża Jana XXIII, który stwierdzając odbycie przez monarchów polskich pokuty za zabicie św. Stanisława, zwracał królowi polskiemu kościół m.in. w Wojniczu³⁵, co w tym czasie oznaczało już tylko przywrócenie prawa patronatu, czyli prawa przedstawiania biskupowi kandydata do objęcia beneficjum i zobowiązanie do troski o kościół.

W toku tych procesów ostatecznie ukształtowało się terytorium parafii i w pierwszej połowie XV wieku obejmowała ona poza Wojniczem Biadoliny (później Biadoliny Biskupie lub Kapitulne, dziś Radłowskie), Biadoliny Rokosie (zanikły w XIX wieku), Łopoń, Ratnawy, Zamoście, Łętowice, Bachwice

dekanalnej w południowej części diecezji krakowskiej do r. 1772, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 9(1962), z. 1, s. 77-78.

³¹ Decanatus de Tarnow (1326). MPV I, s. 135-137, 207-210, 303-304. Sequitur decanatus de Tarnow (1336). MPV I, s. 382-383, 394. Decanatus de Woynicz MPV II, s. 178 (1341), 180 (1342), 185 (1344), 188 (1345), 194 (1346), 203 (1347), 212-213 (1348), 222-223 (1349), 232 (1350), 241(1351), 250 (1352), 258-259 (1353), 266 (1354), 274 (1355), 282 (1356), 289-290 (1357), Decanatus de Tarnow MPV II, s. 178 (1341), 180 (1342), 185 (1344), 188 (1345), 194 (1346), 203 (1347), 212-213 (1348), 222-223 (1349), 232 (1350), 241(1351), 250 (1352), 258-259 (1353), 266 (1354), 274 (1355), 282 (1356), 289-290 (1357). Decanatus de Tarnow vel Gora MPV II, s. 266 (1354), 274 (1355), (1354, 1355). Decanatus de Gora MPV II, s. 222-223 (1349), 232 (1350), 241(1351), 250 (1352), 258-259 (1353), 266 (1354), 274 (1355), 282 (1356). Decanatus de Tharnow nunc est de Woynicz MPV II, s. 337-339 i 380-381 (dziesięcina z 1350-1351). Decanatus Radloviensis (1373). MPV, t. IX, s. 8.

³² O granicach kasztelanii wojnickiej i związkach jej z granicami dekanatu wojnickiego pisałem w *W sprawie badań nad średniowiecznymi granicami w Karpatach polskich*, w: *Opera minora selecta J. Szymański*, Warszawa 2009, s. 239-246. Por. także: S. T o m a k a, *Sieć grodów i kasztelanii w południowej Małopolsce w XI-XIII wieku*, „Acta Archeologica Carpathica” 37(2002), s. 149-169.

³³ Zob. MPV II, s. 135.

³⁴ Zob. przyp. 23 i 24.

³⁵ Zob. przyp. 22.

(wieś zaginęła na przełomie XVI i XVII wieku), Zakrzów, Mikołajowice, Sierochowice, Łukanowice, Więckowice, Rudkę, Grabno, Milówkę, Wielką Wieś, Dąbrówkę (w XVII wieku zapewne w wyniku zmiany koryta Dunajca przeniesiona do parafii w Jodłowce), Sukmanie i Olszyny, zatem 20 miejscowości³⁶. Jej obszar w XIV wieku szacuje Tadeusz Ładogórski na 99 km², a ludność na 1230 parafian³⁷. Terytorialnie była to największa parafia w dekanacie, porównywalna z Tuchowem i Opatkowicami (późniejszym Zakliczynem), zatem z starymi ośrodkami benedyktyńskimi, zaś liczba parafian była niemal identyczna jak w Leliwickim Tarnowie i biskupim Radłowie. Niewielki uszczerbek przyniósł 1442 r., kiedy to biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki erygował parafię w Olszynch, włączając do niej Sukmanie³⁸.

Kler kanoniczy wywodził się z tradycji karolińskiej i posługiwał się regułą akwizgrańską, prowadząc liturgiczne życie wspólnotowe, co nie przeszkadzało w zakładaniu rodzin. Jego ścisłe związki z władcami świeckimi poprzez uposażenie nie odpowiadały już założeniom reformy gregoriańskiej i stąd biskupi szukali sposobów na przeprowadzenie zmian. W Polsce proces ten rozpoczął się pod koniec XI wieku. W ten sposób wydarzenia po zabójstwie św. Stanisława mieszczą się w tych poczynaniach i w nich należy upatrywać zniknięcia kleru kanoniczego z najstarszego kościoła wojnickiego i zastąpienie go klerem zależnym wyłącznie od biskupa. O takim przebiegu wydarzeń świadczy rozległość parafii³⁹, sposób uposażenia (dziesięciny i niewielka ilość ziemi)⁴⁰, zajęcie przez duchownych całego grodziska, wielkość późniejszej

³⁶ Jan D ł u g o s z, *Liber beneficiorum*, t. II, s. 305-317. Por. spis wsi wchodzących w skład parafii sporządzony w czasie wizytacji radziwiłłowskiej w 1597 r., gdzie wymienia się także Dąbrówkę. Archiwum Metropolitalne w Krakowie, Acta visitationis, nr 7, k. 77v. Sprawa przynależności parafialnej Dąbrówki (dzisiaj Dąbrówki Szczepanowskiej) budzi w świetle źródeł, ale administracji państwowej, wątpliwości. Zob. R. D a r o w s k i, *Szczepanowice nad Dunajcem. Dzieje wsi, parafii katolickiej i gminy kalwińskiej*, wyd. II, Kraków 2004, s. 45-49.

³⁷ T. Ł a d o g ó r s k i, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 201. Dopiero w 1922 r. podjęto myśl o podziale tak rozległej i coraz ludniejszej parafii. W konsekwencji powstała w 1938 r. parafia w Białolinach, w 1947 r. w Grabnie, w 1951 r. w Łętowicach, w 1972 r. w Mikołajowicach i w 1982 r. w Wielkiej Wsi, zaś w roku 1982 włączono do parafii w Sufczyźnie wieś Łopoń. Kościół wojnicki to zatem ewidentnie *ecclesia matrix* dla wielu kościołów w okolicy.

³⁸ AGZ, t. V, s. 111-113, nr 88.

³⁹ Zob. tamże.

⁴⁰ W tej mierze zob.: J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum*, t. II, s. 305-307 oraz *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968, s. 91, 52.

jurydyki Księżę, a także fakt rychłego pojawienia się wikarego wojnickiego (Stefan – 1329 r.)⁴¹, jak się zdaje, dysponującego uposażeniem niezależnym od proboszcza (w miejsce wikarych powstało w 1460 r. kolegium mansjonarzy z własnym, wspólnym uposażeniem⁴²). Tego rodzaju organizację kleru znajdujemy na wszystkich niemal grodach kasztelańskich i w niektórych siedzibach możnowładczych. W toku reformy zamieniały się najczęściej w parafie (długo, bo aż do XV i XVI wieku miały także kilku duchownych, zwanych tak jak prałaci w kapitułach, lub po prostu proboszczami), niekiedy rozwijały się w ciągu XIII i XIV wieku w kapituły kolegiackie⁴³. Grupa wojnicka najwyraźniej nie przeszła pełnego cyklu przemian w wyniku oddania kościoła książęcego biskupowi krakowskiemu, ale też w konsekwencji aż po 1416 r. odnajdujemy tu na probostwie kanoników katedralnych krakowskich czy kolegiackich, a więc ludzi zaufania biskupiego (np. Grzegorz⁴⁴ – kanonik sandomierski 1345-1354, Michał z Broniszewa⁴⁵ – kanonik krakowski i kanclerz biskupa 1387, Jan Pomeranus⁴⁶ – kanonik krakowski i archidiacon sandomierski 1387-1391, Jan z Korabowic⁴⁷ – kanonik

⁴¹ KDMłp. II, s. 271, nr 599.

⁴² Zob. J. S z y m a ń s k i, *Kapituła kolegiacka w Wojniczu 1465-1786*, Lublin 1962, s. 98-102.

⁴³ Tu przychodzi przywołać moje studium *Kanonikat świecki w Małopolsce od końca XI do połowy XIII wieku*, Lublin 1995, z analizą przypadków małopolskich.

⁴⁴ KDTyn., s. 111, nr 66. KDKK I, s. 229, nr 179, s. 232, nr 181; KDTyn., s. 111, nr 66; MPV II, s. 430 – Grzegorz, kanonik sandomierski i pleban wojnicki 1345-1346. Zob. L. P o n i e w o z i k, *Prałaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, s. 173-174. Por. J. W i ś n i e w s k i, *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich*, Radom 1929, s. 430.

⁴⁵ *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarze*, w: *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, t. V, Warszawa 1978, s. 188. Michał (Michalek) z Broniszowa, syn Stanisława, kanonik krakowski w latach 1375-1387, w 1381 i 1386 r. kanclerz biskupi. Zmarł 24 listopada 1387. Por. M. D. K o w a l s k i, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320-1382)*, Kraków 1996, s. 207; P. S c z a n i e c k i, *Ludzie dawnego Wojnicza*, „Zeszyty Wojnickie” 5(1996), z. 11, s. 1-3.

⁴⁶ KDKK II, s. 181 nr 394; MPH VI, s. 661, *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarze*, w: *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, t. V, s. 171; L. Ł ę t o w s k i, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. III, Kraków 1853, s. 89.

⁴⁷ Jan, syn Andrzeja z Korabiewicz herbu Ossorja, podkomorzego sochaczewskiego, rawskiego i płockiego, marszałka księcia mazowieckiego Siemowita III, kleryk diecezji poznańskiej, kanonik krakowski (1372-1406), płocki (1380), kanclerz kujawski (1389), jako pleban wojnicki występuje w latach 1393-1409 (KDKKr, t. II, s. 181, nr 394 (1393 r.), ZDKKr, t. I, s. 215, nr 122 (1395 r.), s. 219, nr 124 (1397 r.), s. 233, nr 129 (1398 r.), s. 252, nr 143 i s. 257, nr 145 (1400 r.), s. 279, nr 158 (1403 r.), s. 313, nr 174 (1406 r.), KDTyn., s. 205

krakowski 1391-1417). Przejście w 1416 r. kościoła w ręce królewskie nie zmieniło wiele, bo proboszczami zostali ludzie z kręgu bliskiego królom (np. Jan Biskupiec – biskup chełmski⁴⁸ 1421-1423, czy Jan z Pniowa⁴⁹ – kanonik i archidiakon krakowski 1453-1461, popierający króla w sporze o obsadę biskupstwa krakowskiego, w 1461 r. udzielający chrztu królewiczowi Aleksandrowi, przyszłemu królowi polskiemu). Niedługo po bitwie grunwaldzkiej dziedzic Więckowic fundował altarię Rozesłania Apostołów⁵⁰, a w 1456 r. Piotr z Brnia, dziedzic Zamościa, fundował altarię Trójcy Świętej⁵¹. Tym samym powiększała się liczba duchownych przy kościele wojnickim.

Obok mniej lub bardziej rozległego dworzyszczka włodarza-kasztelana w centrum grodu wojnickiego wznosił się kościół, zapewne pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Znamy takie przypadki np. z Cieszyna, Siewierza czy Giecz, aby nie powoływać się na nieźle rozpoznane budowle krakowskie, opolskie czy gdańskie. Wydaje się, że były to niewielkie świątynie w kształcie rotundy, ale należy się spodziewać i nieco większych budowli, niemal kwadratowych (bazylikowych), zakończonych absydą, jak np. w Wiślicy czy Zawichoście, ale także w Kijach (Czechów)⁵². Zawsze jednak były to świątynie niewielkich rozmiarów. Taki kościół niewątpliwie istniał także na grodzie wojnickim, być może najpierw w postaci rotundy, później rozbudowanej do formy bazylikowej. Niewątpliwie w tym kościele w 1239 r. św. Kinga złożyła

nr 136 (1407); *Bullarium Poloniae*, III, s. 27, nr 146; s. 74, nr 432. Por. K o w a l s k i, *Pralaci i kanonicy*, s. 176-177. Por. P. S c z a n i e c k i, *Ludzie dawnego Wojnicza*, „Zeszyty Wojnickie” 5(1996), z. 11, s. 1-3.

⁴⁸ *Bullarium Poloniae*, t. IV, s. 207, nr 1132.

⁴⁹ M. K o w a l c z y k ó w n a, *Pniowski Jan (ok. 1408-1476)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 1-2; por. P o n i e w o z i k, *Pralaci i kanonicy*, s. 210-214.

⁵⁰ Wezwanie prebendy wpisuje ją w kult i fundacje związane ze zwycięstwem grunwaldzkim (najbliższe fundacja leliwicka prebendy w kolegiacie w Tarnowie – zob. F. H e r z i g, *Katedra, niegdyś kolegiata w Tarnowie*, Tarnów 1900, s. 17), zaś prawo patronatu związane z dziedzicami Wielkiej Wsi wskazuje na Mściwoja Białonia, w czasie bitwy burgrabiego krakowskiego, co uprawdopodobnia jego obecność przy boku króla. Zob. też: S z y m a Ń s k i, *Kapituła kolegiacka w Wojniczu*, s. 98-102.

⁵¹ Archiwum Parafialne w Wojniczu, sygn. L/1/2/228: *Acta Capituli Voyniciensis*, II, s. 56.

⁵² Zob. *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, Warszawa [1971], s. 680-681 (Cieszyn), s. 785 (Siewierz), s. 686-687 (Giecz), s. 775-777 (Wiślica), s. 787-788 (Zawichost), s. 702 (Kije). W niektórych spośród wymienionych miejscowości przeprowadzono dalsze badania (np. w Zawichoście) już po ukazaniu się tego katalogu.

przrzeczenie, że w przyszłości zawrze małżeństwo z księciem Bolesławem Wstydliwym (*matrimonium pro futuro*)⁵³. Dziś jedyny ślad materialny tego kościoła, jak to ustalił Józef Edward Dutkiewicz, to Pieta wojnicka z początku XIV wieku, odnaleziona w kapliczce u stóp grodu pod koniec XIX wieku, znajdująca się w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie⁵⁴. Nie ma powodu wątpić, że przed tą Pietą modliła się w 1384 r. święta królowa Jadwiga w czasie swego pobytu w Wojniczu⁵⁵. Drugi ślad romańszczyzny wojnickiej to fundamenty gotyckiej zakrystii, gdzie niewątpliwie znajdują się wtórnie użyte wyraźnie romańskie, obrobione kamienie (*opus empletum*)⁵⁶.

Obmywając Wysoczną Wojnicką jeszcze w XIV i XV wieku płynął u stóp grodu dziki Dunajec⁵⁷. Wojnicka kotlina tej rzeki do dziś kryje swą historię, dzieje jej meandrowania. Ale badania ks. Romana Darowskiego wykazały, że Pińczów, pola leżące między Wojniczem (Zamościem) a Zawodziem, to dawna wieś Wola Pelczowska (Pilczowska) z kościołem, w początkach XV wieku zniszczona doszczętnie w czasie powodzi, tak że nowy kościół odbudowano w Jodłówce (dzisiaj część Szczepanowic)⁵⁸. W pierwszej połowie XV wieku Dunajec tak zmienił swoje koryto, że wyłoniła się wyspa, na której powstała nowa wieś Isep⁵⁹. W 1639 r. Dunajec odsłonił role na Odspisku, zaś Dunajczysko coraz częściej oznaczało⁶⁰ nie jezioro, ale upra-

⁵³ KDMłp I, s. 30, nr 24. Por. *Vita et miracula sanctae Kyngae ducissae Cracovensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. IV, Lwów 1884, s. 685-686. Uwaga na to zwrócił już O. Balzer (*Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 283).

⁵⁴ J. E. D u t k i e w i c z, *Małopolska rzeźba średniowieczna 1300-1450*, Kraków 1949.

⁵⁵ F. P i e k o s i ń s k i, *Rachunki dworu króla Władysława Jagielly i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, Kraków 1896, s. 285.

⁵⁶ J. Długosz (*Liber beneficiorum*, t. II, s. 305) pisze: *Oppidum habens in se ecclesiam parochialem lapide partim et partim latere cocto muratam, et Sanctis Laurentio et Margarethae Virgini et dicatam, cuius proprietates et dominium ad serenissimum Poloniae regem pertinet. martyribus.*

⁵⁷ Zob. F. S. [F. S i k o r a], *Dunajec*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, t. I, Wrocław 1986, s. 634-638.

⁵⁸ R. D a r o w s k i, *Szczepanowice nad Dunajcem. Dzieje wsi, parafii katolickiej i gminy kalwińskiej*, wyd. II, Kraków 2004, s. 21-27.

⁵⁹ Zob. Archiwum Państwowe w Krakowie, Pilzneńskie księgi ziemskie, t. 22, s. 303, 316; Archiwum Diecezjalne w Tarnowie,teczka Wojnicz; Archiwum Parafialne w Wojniczu, sygn. L/1/2/228: *Acta capituli Voyniciensis*, t. II, s. 34-37. Por. S i k o r a, *Dunajec*, s. 634.

⁶⁰ Zob. *Lauda miasta Wojnicza 1575-1801*, wyd. J. Szymański. Wojnicz 1994, s. 68, nr 64. Dunajec, największa i najobfitsza, w czasie powodzi zawsze groźna, rzeka karpacka – dopływ Wisły – dzisiaj płynie u stóp Pogórza Ciężkowickiego ku Wysoczyźnie Zgłobickiej i Tarnowskiej. Z grodziska na prawo widać starościńskie role Pod Wiklinami i dalej na wschód Pińczowa, który przylega do Zawodzia (dawniej Szczepanowic Dolnych). Za nim wieś Isep

wne zagony. Ta wielka powódź z pierwszej połowy XV wieku w znakomitym stopniu podmyła także gród i bez wątpienia nadwyrężyła i zagroziła znajdującemu się na nim kościołowi. Powstała sytuacja domagała się wzniesienia nowego kościoła i taki zbudowano, ale już na podgrodziu.

*

Badanie indywidualnej struktury nie tworzy modelu, a jedynie wskazuje kierunki poczynañ. Stąd żadne ustalenie poczynione w toku tego studium nie ma charakteru modelowego, ale jest, jak miemam, ważnym wskazaniem do odkrywania rzeczywistości historycznej. W tym przypadku ma to szczególne znaczenie, skoro parafie powstawały przy fundacjach benedyktyńskich, ale także szczególnie rycerskich⁶¹. Mimo wszystko zdaje się nie ulegać wątpliwości, że kościół grodowy to świątynia wzniesiona na grodzie władcy, gdzie on sam lub przy pomocy swych ludzi wykonuje czynności należne monarsze średniowiecznemu. Wspomagają go w tym duchowni formacji kanoniczej, którzy rychło są poddani procesom reformatorskim, co prowadzi do rozkładu grupy kanoniczej, w miejsce której powstaje parafia o określonych cechach⁶². Procesy te mogą przyspieszać takie wydarzenia, jak sprawa biskupa Stanisława, ale być może także przekształcanie, tym razem przez księcia, struktury grodowej. Zawsze zaś sytuacja ta stwarzała okoliczności, że kościół

(*yssep* – to staropolskie *wyspa*), a przed nami role Kamieńca, Odpiska, Jeziorzyska, Dunajczyska aż do Przepaści u stóp urwiska grodu. To tutaj, obmywając Wysoczyznę Wojnicką, jeszcze w XIV i XV wieku płynął dziki Dunajec. Wojnicka kotlina tej rzeki do dziś kryje swą historię, dzieje jej meandrowania, zakłóconego uregulowaną Więckówką, dzielącą ją na dwie połowy. Ale Chrzastowscy, dziedzice Szczepanowic, a więc prawego brzegu Dunajca, także do nich rościli pretensje, a spory sięgały aż króla i niemal każdy monarcha polski, poczynając od Władysława IV, powoływał komisje, które role oglądały, słuchały zeznań, ale nigdy nie przyznały racji Chrzastowski, którzy przecież władali niekwestionowanym folwarkiem, znanym dziś jako Zawodzie, kiedyś Szczepanowice Dolne. Natomiast nigdy przedmiotem sporu nie były role Nad Przepaścią, U Przepaści, po łacinie zwane Ad Voraginem, niekiedy Ad Tripodem. Ta ostatnia nazwa wskazuje na podziw dla rozmiarów owej przepaści, przylegającej do grodu i jeszcze w XV wieku wyraźnie zalanej wodą. Dokumentację źródłową do tych problemów zob.: J. S z y m a ń s k i, *Słownik historyczno-geograficzny Wojnicza do 1800 roku*, Wojnicz 1999.

⁶¹ Zob. E. W i ś n i o w s k i, *Badania nad początkami i rozwojem średniowiecznej sieci parafialnej na ziemiach polskich*, w: *Discernere vera ac falsa*, s. 43-55.

⁶² Zob. J. S z y m a ń s k i, *Badania kanonikatu świeckiego w Polsce wczesnego średniowiecza*, w: *Kościół – kultura – społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000, s. 103-105.

grodowy stawał się w regionie pierwszym, wzorcowym, ale także zamożniejszym i stąd jego znaczenie także i w późniejszych okresach.

Kościół grodowy niewątpliwie stanowił ważne ogniwo wczesnej organizacji Kościoła w Polsce. Bez wątplenia dopełniały ją kościoły w grodach możnych (*proceses*), które podlegały podobnym procesom, jak kościoły grodowe monarsze. Równie głębokie przemiany zdają się przechodzić kościoły benedyktyńskie, ale nie wiemy, jak one trafiały w ręce duchowieństwa świeckiego, a taki proces niewątpliwie miał miejsce. Natomiast przy obecnym stanie badań można zaryzykować twierdzenie, że fundacje rycerskie od razu wchodziły w system organizacji parafialnej. Działo się tak dlatego, że ich pojawienie się jest znakomicie późniejsze, kiedy reforma gregoriańska już zadomowiła się w Kościele polskim. Wbrew zatem pozorom pole badawcze jest tu niezwykle rozległe.

BIBLIOGRAFIA

- K u m o r B.: Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI w., „Prawo Kanoniczne” 5(1962), z. 3/4, s. 175-231; 6(1963), z. 4, s. 441-534.
- S z y m a ń s k i J.: Początki parafii w Wojniczu, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 9(1958), s. 107-109.
- S z y m a ń s k i J.: Początki parafii wojnickiej w świetle przedlokacyjnych dziejów miasta i działalności misyjnej benedyktynów tynieckich, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 11(1960), s. 76-84.
- S z y m a ń s k i J.: Czas powstania kościoła w Wojniczu i benedyktyni tynieccy, „Roczniki Humanistyczne” 11(1962), z. 2, s. 125-145.
- S z y m a ń s k i J.: Wojnicz. Dzieje i zabytki, Wojnicz 1967.
- S z y m a ń s k i J.: Kapituła kolegiacka w Wojniczu 1465-1786, Lublin 1962.
- S z y m a ń s k i J.: Wokół genezy organizacji parafialnej w Polsce, „Przegląd Historyczny” 55(1964), z. 3, s. 501-508.
- T a z b i r o w a J.: W sprawie badań nad genezą organizacji parafialnej w Polsce, „Przegląd Historyczny” 54(1963), z. 1, s. 85-92.
- T a z b i r o w a J.: Początki organizacji parafialnej w Polsce, „Przegląd Historyczny” 54(1963), z. 3, s. 369-386.
- W i ś n i o w s k i E.: Uwagi o organizacji parafialnej w Polsce, „Przegląd Historyczny” 55(1964), z. 3, s. 492-500.

Wiśniewski E.: Badania nad początkami i rozwojem średniowiecznej sieci parafialnej na ziemiach polskich, w: *Discernere vera ac falsa*. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin, red. J. B. Korolec [i in.], Lublin 1992, s. 43-55.

THE WOJNICZ TOWN CHURCH

S u m m a r y

In Polish historiography study of the beginnings of the parish is continued. In connection with the study town churches (*ecclesia castrensis*) are said to be the oldest parishes, but constitutive features of such churches are not searched for. On the example of this kind of church in Wojnicz (southern Małopolska) the author tries to establish these features. In the conclusion he says that the town church is:

1. A church built in the 10th-12th century functioning in a town that is not a ruler's residence, but exercises the monarch's power in the adjoining area.

2. Canons – there are usually three of them – apart from ecclesial duties (*officium dominum*) do some work for the ruler (e.g. they record the people's tributes).

3. The clergy participate in the ruler's income; hence their remuneration has the character of a stipend (*stipendium*) and its amount depends on the amount of the ruler's income.

4. Within a more or less advanced reform of the Gregorian type at the break of the 11th century bishops effect a break of the ties with the ruler; however, they keep the sources of their income, which is the beginning of the tithe.

5. The churches become legal entities and eo ipso they gain the right to exercise *curam animarum* (baptism, marriage, funeral).

6. Depending on the amount of remuneration that receives the character of the benefice (*beneficium*), the clergy organize college chapters, or simply parishes with a greater number of priests.

Churches in magnates' towns (*proceres*), organized on the pattern of the prince's ones, passed through an analogous process.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Historia Kościoła, Kościół w Polsce, parafia Wojnicz, kościół grodowy.

Key words: history of the Church, the Church in Poland, parish Wojnicz, castel church.